

17^o czerwca 69

779

Kochana droga Mamma.

Nie mogłam pisać w niedzielę, a teraz
pięć na kolanie, czekając u dentysty,
na moją kolej swirowania.

Czy Mamma odebrała przez P^{ca} Gallie-
wicza butelkę vin de Bugand - poprzednio
posłałam Ci ale niewiem czy już dostały
por routage. Oby pomogło na osłabie-
nie. - Pisalam też do Marysi i do Mary
prosząc czy by mi Mamma nie
zrobiła tej kaski aicby pojechać na
spothanie, granic do Gastein. - Tak
by mi to bardzo sprawiło. - Witoldowi było
by zdrowo w górach. Mamma już raz te wody
pomogły, może i teraz by były przydatne.
W Gastein pierwszy raz w życiu sama
z mamą byłam i mieszkałam, mam
jakis wrażenie że tam pierwszy raz
Mama uświadomiła że ja kocham, sta-
nuję i cerie nad wszystkim. Dyle wspo-
mnień się do tego czasu i pobytu w górach.

Tak by mi się chciało tej samo-
 trosi z Mama - Daleko od wsey-
 stich saji i kłopotów, tak bym
 chciało kolana i ręce Mamę wyca-
 lować. ~~si~~ i u stóp mamini ~~spo-~~
 ciał. Króć to Mama dla mnie
 Witolda muszę z sobą mieć - Ale
 z resztą wszystko zrobię jak Mama
 zechce. ~~Ma~~ Michaliuz wezmę lub nie.
 Dla siebie jej nie potrzebuję - May-
 sz i P^o Sullivan mogą wyjechać lub do
 jej czy Manji posłać - Władzia
 i P^o Medzińskiego też mogą wyjechać lub
 do X^{stwa} posłać, jak Mama poradzi -
 Była Mama, mój, a jeśli Mama
 chce to podle Władzia do Poznania
 żeby Mama do Gastein przywiozł. On
 już mężczyzna zupełnie. - Wyjczy odemnie
 meszek pod nosem caesara się drby-
 wać. A Mommę kocha jak powinien.
 Mama w jej oczach jest najpiękniejszą osobą
 na świecie. -

Dobra Drogo Mamo, grób mi Mama ty
 Łaszkę. - I proszę o słowo odpowiedzi. -

Czy Tomasz pisat do Mamie się
 zeni i córki Pani Maurycowej.
 Okropne też z tego powodu oburzenie
 u wszystkich - Zeni się w ten sposób
 ożeni z siostrą ~~rodzic~~ swego syna. -
 Cóża Warrawa o tem wie, i ludzie
 na ulicach spluwają kiedy Pani
 Maurycowa lub jej córki przechodzą.
 Felina prosi żeby cęta os-
 dzina, przeciwno temu protestowała.
 Ja do Tomaza napisałam, że ten
 projekt ~~ogrom~~ budzi powszechną
 P^o Adislawowa teta napisała -
 Nowi Kiera pisali do Brygnow ostre-
 gajon stolicę świętą aby temu pre-
 zchodzila - Felina bloq żeby kądś
 od siebie pisat co o tem myśli. -
 Napisy Mama. Mówię że Tomaz bardzo
 by rad się uwolnił, ale że w takiej już
 niewoli w paruroach P^o M. P. się nie
 umie się wywalać. Ale że gdyby mógł
 mieć dostateczne powody aby uciec,
 to by to zrobił - Ona mu mówi że to
 jest obowiązkiem jego, bo że tylko tym
 sposobem córki jej z reabilitują

Łomanz ofiarował Józefowi ordynacyę
odstąpić do kapłactwa, byles się on tej
rehabilitacyi podjął iemianę się, ale
Józef nie chciał. —

U nas wszystko nie ile. Z Witoldem
zawsze wszelkiego rodzaju kłopoty o
zdrowie, o nauki, o powrót do tego twa-
rzystwa, o niustające sekretari koncepty.
Władysław mnie nie był przyprowadził do
tego rodzaju trudności. To też w Niemczech
jestem czasem kłopotliwie. Nis lubię szpie-
gować, a niepodobna nie pilnować iemianę
nad nim ciągle. A ten dożył nie laty, bo jak
waz 2 palców się wyslizguje. Tem goney, a wie-
item lepiej się był oha przeszkoda nie chodzić
do dyscypliny, trzeba go w domu trzymać i
jak ślepego uszy, wszystko ustnie co jest,
bardzo uważać, a jak skończy się uszy,
to trzeba go zająć jakim sposobem aby
nie nie zbroił. — Kóncz list po skoń-
czonej wizycie u dentysty, który mi za-
dnego bólu nie sadal. Za wiadomości
pewnie. Mamy uciessy. Stasiani bidrum
zab wyrwanu, okropne zebisko, ale że przy
chloroformie wie nie nie crut. — Stopy
Mammi, caluje i prono stoko odpowi-
dzi o Gastera. —